

Bez śladu – Adam Aston

Mija czas wśród pieszczot i upojeń
I płynie noc za nocą, dzień za dniem
Ale lęk pozostał w sercu mojem
I truje je przeczuciem jakimś złem

Cóż będą warte dzisiejsze słowa czyjeś
Gdy wszystko w nas zabije czas

Bez śladu twa wielka miłość minie
I zostanę sam pewnego dnia
Tęsknotę utopię w mocnym winie
W oku mem zabłyśnie żalu łą

I powiem sobie trudno, już się stało
Czy dziś, czy jutro tak się stać musiało

Bez śladu twa miłość się rozpułynie
Jak rozpuływa się wieczorna mgła

Przyjdzie kres i skończy się kochanie
I bez jednego słowa pójdiesz w dal
Tylko mi po tobie pozostanie
Tęsknota wielka i serdeczny żal

Cóż będą warte dzisiejsze twoje słowa
Gdy zaczniesz gdzieś od nowa żyć

Bez śladu twa wielka miłość minie
I zostanę sam pewnego dnia
Tęsknotę utopię w mocnym winie
W oku mem zabłyśnie żalu łą

I powiem sobie trudno, już się stało
Czy dziś, czy jutro tak się stać musiało

Bez śladu twa miłość się rozplynie
Jak rozplywa się wieczorna mgła



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych